



## Sławomir H. Zaręba

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0001-7426-623x

## Marcin Choczyński

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0002-6636-9025

### **Rodzina i religia w czasie pandemii. Raport z ogólnopolskich badań socjologicznych PPIW wśród młodzieży akademickiej w 2020 roku**

**M**onitorowanie postaw młodzieży w Polsce (podobnie jak i na świecie) jest stałym i chętnie podejmowanym zabiegiem badawczym już nie tylko przez samych socjologów, ale także przez pedagogów czy psychologów. Posiada to swoje uzasadnienie, gdyż motywacją do takich naukowych eksploracji jest ciągła potrzeba odkrywania aktualnego świata wartości, postaw, orientacji życiowych, stanu religijności czy moralności. Dodatkowo także badania motywuje chęć ukazania uczestnictwa w szeroko rozumianej kulturze – w tym i tej symbolicznej – oraz np. socjolingwistycznej, skupiającej się na zmianie języka, którym posługuje się na co dzień współczesna młodzież, a który – jak wiadomo – ulega również modzie, a stąd i transformacji. To tylko niektóre z powodów, ponieważ – gdy sięgniemy do historii – zauważymy, że antropologiczna, a później socjologiczna refleksja nad tą zbiorowością, lokującą się między dziećmi a dorosłymi, sięga korzeniami opracowań autorstwa Margaret Mead, Karla Mannheim, Floriana Znanieckiego, Marii Ossowskiej, Hanny Świdry-Ziemby, aż po współczesnych badaczy, takich jak chociażby Barbara Fatyga, Krzysztof Kosęła, Krystyna Szafranec czy Janusz Mariański. Socjologiczne teorie dotyczące młodzieży, jakie zrodziły się na gruncie prac teoretycznych i badań na przestrzeni wielu lat, doczekały się opracowania, które wydał niemiecki socjolog Harmut M. GRIESE. Z pewnością bogata literatura światowa i rodzima, jak również liczne badania socjologiczne, przyczyniły się do powstania odrębnej subdyscypliny socjologii, jaką jest socjologia młodzieży. To na tym gruncie

nieustannie toczy się dyskusja o jej problemach i oczekiwaniach oraz nad jej miejscem w strukturze społecznej, zwłaszcza w dobie dynamicznych zmian społecznych. To fenomen młodych ludzi sprawia, że socjologia młodzieży uprawiana jest nie tylko w murach wielu uczelni, ale także w pracowniach badawczych (np. CBOS), które na bieżąco śledzą zmiany pokoleniowe. Jednym z takich ośrodków badawczych, który kolejny już raz przeprowadza badania nad młodzieżą – jedno z wcześniejszych badań zostało zrealizowane wśród młodzieży Warszawy tuż po wydarzeniu smoleńskim – jest Pracownia Badawcza Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości funkcjonująca w murach UKSW.

### **Prezentacja zespołu socjologicznej pracowni badawczej PPPiW**

Pracownia Badawcza Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości (PPPiW) została powołana jedenaście lat temu (w 2009 r.) w środowisku socjologów zatrudnionych na UKSW w celu realizacji projektów badawczych, wpisując się tym samym w potrzebę kontynuowania i rozwoju akademickiej metodologii badań socjologicznych. Kluczową misją serii badawczej jest systematyczny pomiar społeczeństwa polskiego oraz jego poszczególnych segmentów w oparciu o rygorystyczne procedury, gwarantujące wysoki poziom poprawności i wiarygodności gromadzonych danych oraz prowadzonych analiz. Obecny Zespół tworzą następujący socjologowie: ks. prof. dr hab. Sławomir H. Zaręba (kierownik), dr Marcin Choczyński, dr Martyna Kawińska, dr Wojciech Klimski, dr Olga Kotowska-Wójcik, dr Anna Linek, dr Joanna Wróblewska-Skrzek oraz dr Marcin Zarzecki. Wszyscy członkowie są pracownikami Instytutu Nauk Socjologicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Aktualne badanie socjologiczne jest kolejnym, bo już piętnastym, badaniem przeprowadzonym w ramach projektów badawczych realizowanych w pracowni PPPiW<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Czternaście dotychczas zrealizowanych projektów przedstawiono w następujących publikacjach postbadawczych: Zaręba S.H. (red.), *Rodzina. Religia. Społeczeństwo. Polacy 2009 w diagnozie socjologicznej*, Warszawa 2010; Zaręba S.H. (red.), *Lokalna wspólnota wyobrażona. Warszawa i jej mieszkańcy 2010*, Warszawa 2012; Zaręba S.H. (red.), *Warszawa: bunt i ucieczka w wielkim mieście. Światopogląd i style życia młodych warszawiaków*, Warszawa 2013; Zaręba S.H., Wiśniewski R., Marcysiak T. (red.), *Społeczna dusza Bydgoszczy. Ludzie i instytucje*, Warszawa 2013; Zaręba S.H., Choczyński M. (red.), *Konsumując coolturę. Europejska Noc Muzeów w Warszawie 2013*, Warszawa 2013; Zaręba S.H., Zarzecki M. (red.), *Etyka katolicka a duch kapitalizmu. Etos polskich przedsiębiorców w badaniach Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości*, Warszawa 2014; Zaręba S.H., Wysocki A.

## Kontekst badań

Pomysł nad podjęciem badania postaw młodzieży akademickiej w Polsce w obszarze rodziny, religii, moralności oraz związków zrodził się na przełomie 2019 i 2020 roku i był omawiany na cyklicznych spotkaniach Zespołu. Jednocześnie trwały prace nad opracowaniem próby badawczej, która reprezentowałaby badaną populację. W lutym 2020 r. dysponowano już gotowym narzędziem badawczym, które po uprzednich ustaleniach z pracownikami szkół wyższych, miało być rozesłane, a następnie zbierane drogą pocztową. Planowano rozpocząć badanie poprzedzone pilotażem w dniu 12 marca 2020 r. – przy pomocy wydrukowanych w tym celu 30 ankiet – który to wymóg metodologiczny pozwoliłby na wyeliminowanie ewentualnych i niepożądanych nieścisłości. Niestety ogłoszony następnego dnia komunikat dotyczący COVID-19, a następnie wydane 20 marca 2020 r. rozporządzenie ministra zdrowia zmieniły plan działania, bowiem zaczął obowiązywać stan epidemii na terenie całej Polski. Pomimo tego w zaistniałej sytuacji Zespół zdecydował się kontynuować badanie, jednocześnie uzupełniając narzędzie badawcze o pytania związane z sytuacją pandemii. Rezygnując z tradycyjnej techniki PAPI (*Paper and Pencil Interview*), uznano, że technika CAWI (*Computer Assisted Web Interview*) będzie optymalną w procedurze komunikacji badawczej z młodzieżą akademicką w Polsce. Ostatecznie, badanie miało charakter kwestionariusza ankiety dostępnego za pomocą strony internetowej, co pozwoliło na bieżąco śledzić respons i umożliwiło szybką analizę gromadzonego materiału

---

(red.), *Archidiecezja Warszawska w badaniach Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości*, Warszawa 2015; Zaręba S.H., Wiśniewski R. (red.), *Cooltura instant. Europejska Noc Muzeów w Warszawie 2014*, Warszawa 2015; Zaręba S.H., Klimski W. (red.), *Cooltura!ni. Europejska Noc Muzeów w Warszawie 2015*, Warszawa 2015; Zaręba S.H., Zarzecki M. (red.), *Służba publiczna. Etos pracy urzędników w Polsce*, Warszawa 2015; Wiśniewski R., Zaręba S.H., Zarzecki M. (red.), *W kierunku „kultury bez przemocy”. Diagnoza i przeciwdziałanie przemocy w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy*, Warszawa 2016; Linek A., Zaręba S.H. (red.), *Mozaika cooltura!na. Europejska Noc Muzeów w Warszawie 2016*, Warszawa 2017; Łodzińska J., Zaręba S.H., Zarzecki M. (red.), *Powołanie jako imperatyw zawodowy. Etos polskich pielęgniarek w badaniach socjologicznych*, Warszawa 2017; Kawińska M., Zaręba S.H. (red.), *Cooltura nocą. Europejska Noc Muzeów w Warszawie 2018*, Warszawa 2018; Syryt A., Zaręba S.H., Zarzecki M. (red.), *Prawo jako zawód i powołanie. Deontologia i etos zawodowy polskich prawników w badaniach socjologicznych*, Warszawa 2018. Opis źródłowy wszystkich dotychczas opublikowanych pozycji oraz planów badawczych znajduje się na stronie internetowej Zespołu: <http://is.pppiw.uksw.edu.pl/>.

empirycznego. Wybór takiej, a nie innej techniki eliminował ryzyko błędu, popełnianego często w badaniach realizowanych metodą PAPI oraz CATI (*Computer Assisted Telephone Interview*). Badanie realizowano w okresie od kwietnia do czerwca 2020 r. Warto w tym miejscu dodać, że obliczeń statystycznych w programie SPSS na bazie danych analitycznych uzyskanych w czasie trwania *surveyu* dokonała członkini zespołu badawczego – Joanna Wróblewska-Skrzek, natomiast osobą koordynującą wprowadzanie interaktywnego narzędzia badawczego była Katarzyna Ukłańska, socjolog współpracujący z PPPiW w ramach tego konkretnego badania.

### **Dobór próby i narzędzie badawcze**

W przygotowywanej w tym celu próbie badawczej uwzględniono następujące zmienne socjo-demograficzne: płeć, wiek, studiowana dyscyplina naukowa, miejsce pochodzenia, sytuację mieszkaniową, liczbę rodzeństwa, stosunek do wiary religijnej, wykształcenie rodziców oraz subiektywną ocenę sytuacji materialnej rodziny. Narzędzie badawcze w wersji elektronicznej było dystrybuowane na linii wykładowca-student. Ostatecznie otrzymano 1362 ( $N = 1362$ ) obserwacji z czego 621 efektywnych i ukończonych wywiadów ( $n = 621$ ). Niepełny respons próby wiązał się z powszechnie niską skłonnością do udziału w badaniach internetowych, z czym już od pewnego czasu borykają się liczne pracownie badawcze. Badanie posiadało charakter pomiaru eksploracyjnego, a zebrany materiał empiryczny pozwolił na przeprowadzenie bardziej pogłębionej analizy, która zostanie przedstawiona w aktualnie przygotowywanych trzech monografiach postbadawczych.

Narzędzie badawcze miało postać wirtualnego kwestionariusza ankiety o strukturze modułowej, które podzielone było na pięć segmentów. Pierwszym z nich, obejmującym 12 pytań, był ten dotyczący danych społeczno-demograficznych, tzw. „metryczkowych”. W toku analizy statystycznej dane społeczno-demograficzne zostały ujęte jako zmienne niezależne i skorelowane z kolejnymi modułami ankiety, dając tym samym pogłębiony obraz respondentów i ich cech w odniesieniu do konkretnych pytań. Po części dotyczącej danych społeczno-demograficznych kolejny moduł narzędzia badawczego, składającego się z 15 pytań, ogniskował się wokół zagadnień rodziny – m.in. istoty związku, doboru partnera, stabilności małżeństwa i relacji między członkami rodzin. Następnie materiał obejmował 11 pytań dotyczących sfery religii i religijności badanych, m.in. autodeklaracji wiary, doświadczenia *sacrum* czy też klimatu religijnego panującego w rodzinach badanych. Z wymiarami rodziny i religii związany

był kolejny moduł, ogniskujący się wokół tematyki etyki i sensu życia, ale także moralności młodych ludzi w odniesieniu do relacji i życia rodzinnego (4 pytania). Ostatni moduł był pewną klamrą, w której zespół badawczy zamieścił pytania dotyczące charakterystyki rodzinnej i religijnej w czasie pandemii COVID-19. Odniesiono się m.in. do kwestii obaw o zachorowanie swoje i najbliższych, niepokojów związanych z ograniczeniami epidemicznymi itp. Ten moduł składał się z 6 pytań, wszystkich było zatem 49. Widać więc, że narzędzie kwestionariusza ankiety ułożono w formie kontinuum, starając się zanalizować nachodzące na siebie płaszczyzny rodziny, religii i epidemii, co było pierwotnym i jednocześnie głównym celem przy projektowaniu tego narzędzia. Warto zaznaczyć, że pytania miały w przeważającej większości charakter rozbudowany i koncentrowały się z reguły na kilku lub nawet kilkunastu zmiennych (wariantach odpowiedzi), stąd też ilość materiału badawczego była znaczna, a podniesione w niniejszym raporcie dane są jedynie elementarną częścią zdecydowanie większej całości.

### **Charakterystyka próby badawczej**

Analiza została ostatecznie przeprowadzona na próbie badawczej polskiej młodzieży akademickiej liczącej  $n = 621$  respondentów, w tym 78,6% stanowiły kobiety, a 21,4% mężczyźni. Najwięcej osób w momencie badania było w przedziale wieku 21–22 lata (41,9%), a najmniej zadeklarowało swój wiek na 25 i więcej lat (8,5%). Pozostałe poziomy deklaracji kategorii wiekowych były do siebie nieco zbliżone. Respondenci w przedziale wieku 18–20 lat stanowili 27,7% uczestników badania, natomiast przedział 23–24 lata zadeklarowało 21,9%. Przekładając to na konkretne oznaczenia wieku kalendarzowego, należy stwierdzić, że największą kategorię stanowili dwudziestolatkowie (26,9%) oraz osoby w wieku lat 21 (24,8%). Mniej było osób podających jako swój wiek 22 lata (17,1%) oraz 23 lata (12,4%). Dwudziestoczerolatkowie ujawnili swoją obecność w wymiarze 9,5%, natomiast rok starsi zadeklarowali się w 3,7% wskazań. Pozostałe wskazania wieku kalendarzowego były mniejsze – wiek 26 lat zadeklarowało 2,6%, a 27 lat 1,1%. Inne wskazania dotyczyły pojedynczych osób (jedna osoba osiemnastoletnia, 4 osoby dziewiętnastoletnie, 3 osoby w wieku 28 lat oraz 4 w wieku 29 lat).

Miało to pewne odzwierciedlenie we wskazaniach dotyczących lat studiów – tutaj najczęściej podawano pierwszy (39%) lub drugi (31,9%) rok studiów, znacznie rzadziej natomiast trzeci (13,8%) i kolejne – czwarty (6,6%) oraz piąty (4%). Dwudziestolatkowie są najczęściej właśnie studentami pierwszego roku, co odzwierciedla również czas badań przypadający

na semestr letni, gdzie większość studentów osiąga kalendarzowy wiek 20 lat. Należy tutaj zaznaczyć, że 4,3% osób w ogóle nie podała roku studiowania. Takie wskazania zostały potwierdzone również w stopniu studiów – największa ilość badanych to studenci I stopnia (60,1%), uczestnicy jednolitych studiów magisterskich (23,3%) oraz studiów II stopnia (16,4%).

Badanie miało charakter ogólnopolski, zatem przedstawić należy również, z jakich uczelni i środowisk akademickich pochodzili respondenci. Najwięcej uczestników badania wskazało jako swoją afiliację akademicką Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach (21,9%), Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (16,1%) oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski (9,2%). Mniej respondentów zadeklarowało się jako studenci Uniwersytetu w Białymstoku (5,5%), Uniwersytetu Łódzkiego (5,2%), Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Uniwersytetu Szczecińskiego (obie uczelnie po 4,7% wskazań), Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie (4,5%), Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Warszawskiego (obie uczelnie po 4,2% wskazań), Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (4%), a także Uniwersytetu Wrocławskiego (2,3%), Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (1,6%), Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (1,3%) i Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (1,1%). Oprócz tych środowisk akademickich można wymienić jeszcze takie uczelnie, jak Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Potwierdzono zatem przekrojowy charakter badania, obejmujący swoim zasięgiem duży obszar szkolnictwa akademickiego w Polsce.

Spośród wszystkich uczestników badania największą kategorię stanowili studenci z dziedziny kierunków społecznych (60,2%), mniej było studiujących dziedzinę nauk humanistycznych (25,6%). Dziedzinę nauk inżynieryjno-technicznych podało 7,1% ankietowanych, a dziedzinę nauk ścisłych i przyrodniczych 3,7% ogółu badanych. Pozostałe dziedziny i dyscypliny były znacznie mniej licznie reprezentowane – profil interdyscyplinarny wskazało 1,5% badanych, nauki medyczne i nauki o zdrowiu zadeklarowało 1,1% studentów, dziedzinę sztuki 0,6%, a nauki teologiczne 0,2% respondentów. Uczestnicy badania najczęściej pochodzili ze wsi (36,2%). Mniej wskazań pochodzenia uzyskały wielkie miasta – liczący powyżej 500 tys. mieszkańców (17,6%), średnie miasta – od 21 do 99 tys. mieszkańców (16,9%), duże miasta – od 100 do 500 tys. mieszkańców (16,1%) oraz małe miasta – do 20 tys. mieszkańców (13,2%). Spośród badanej próby najwięcej osób wskazało, że mieszka rodzicami i jest na ich

utrzymaniu (50,6%). Inne sposoby organizacji codziennej egzystencji były zdecydowanie rzadziej wybierane: osoby nie mieszkające z rodzicami, ale przez nich utrzymywane (18,2%), studenci mieszkający z rodzicami, ale samodzielni finansowo (12,7%), mieszkający z partnerem lub partnerką i samodzielni finansowo (8,2%), mieszkający poza domem rodzinnym i niezależni finansowo (7,2%). Najmniej respondentów określiło siebie jako mieszkających z partnerem lub partnerką, ale jednocześnie będących na utrzymaniu rodziców (3,1%).

Co istotne, badani w większości deklarują, iż posiadają rodzeństwo, zatem dominujący obraz rodziny to związki z więcej niż jednym dzieckiem. Najwięcej respondentów wskazuje, że posiada jedno (48,8%) lub dwoje (20,5%) rodzeństwa. Osób podających się za jedynaków jest mniej (17,2%), natomiast troje i więcej rodzeństwa podaje 13,5% badanych. Oprócz danych dotyczących kształtu rodzin badanych, uzyskano również informacje na temat drugiego, głównego wymiaru przedmiotowych badań, a mianowicie stosunku do wiary i praktyk religijnych młodzieży studiującej. Większość młodych ludzi podnosi, że jest wierząca i regularnie praktykująca (30,1%) oraz wierząca i nieregularnie praktykująca (21,6%). Niewiarę i brak uczestnictwa w praktykach religijnych wyraziło 18,5% ogółu badanych, natomiast obojętność religijną, ale jednocześnie przywiązanie do tradycji religijnej wskazało 15,6% ogółu respondentów. Mniej badanych wskazuje, że jest jednocześnie wierząca, ale niepraktykująca (14,2%). Dane pokazują dwie tendencje – z jednej strony wciąż zdecydowana większość deklaracji badanych (ponad 50%) dotyczy ich zaangażowania po stronie wiary i religijności, z drugiej strony już prawie co piąta młoda osoba uczestnicząca w badaniu deklaruje odejście z Kościoła.

Przedostatnim wymiarem pytań dotyczących danych społeczno-demograficznych (tzw. pytań „metryczkowych”) jest odwołanie się do wykształcenia rodziców. Najwięcej odpowiedzi obrazuje ich wyższe wykształcenie – 44,1% matek i 28% ojców, następnie średnie wykształcenie – 32,3% matek i 30,9% ojców. Nieco mniej odpowiedzi wskazuje na zasadnicze zawodowe wykształcenie rodziców – 21,7% matek i 36,6% ojców. Zdecydowanie mniejsze wartości można zaobserwować we wskazaniach dotyczących wykształcenia podstawowego – 1,9% matek i 4,5% ojców. Widać wyraźnie, jak bardzo zmienił się w polskich rodzinach kapitał edukacyjny, zarówno młodzieży, ale także pokolenia ich rodziców, biorąc pod uwagę chociażby ten współczynnik scholaryzacji na wyższym poziomie edukacji.

Końcowe pytanie w tej sekcji dotyczyło oceny sytuacji materialnej środowiska rodzinnego respondentów. Co warto podkreślić, zdecydowana większość (prawie połowa badanych) podała, że jest ona dobra (48,5%).

Mniej osób określiła ją jako średnią (30,1%) lub bardzo dobrą (17,6%), natomiast zdecydowanie najmniej jako złą (3,4%) lub bardzo złą (0,5%). Po analizie powyższych wskazań można w przybliżeniu nakreślić kontekst egzystencji młodych ludzi uczestniczących w badaniu, ich podstawowe charakterystyki, które następnie mogą w mniejszy lub większy sposób wpływać na zaprezentowane postawy i opinie. Widać również w tych danych podstawowy stan demograficzny, obraz rodzin i liczby dzieci w gospodarstwach domowych, ale również pewną dynamikę, np. w odniesieniu do zwiększającego się poziomu wykształcenia w rodzinach respondentów, także ich zwiększające się bezpieczeństwo socjalne.

### **Młodzież akademicka w odniesieniu do religijnych aspektów własnej tożsamości**

W narzędziu badawczym zawarto stwierdzenia oraz pytania, które dotyczyły między innymi religii, duchowości, Kościoła, moralności oraz sensu życia. W zsekularyzowanym społeczeństwie pytanie o religię może niekiedy wprawiać kogoś w zakłopotanie, a nawet uczucie wstydu. Okazuje się, że współczesna polska młodzież akademicka w przeważającej większości (łącznie odpowiedzi „zdecydowanie tak” oraz „raczej tak”) nie wstydzi się swojej religii (76%). Wprawdzie płeć nie różnicuje tu wyraźnie badanych, to jednak młodzież męska jest bardziej ostrożna w swoich deklaracjach na ten temat, podobnie respondenci z przedziału wiekowego 21–24 lata (74,6%). Wyraźna różnica pojawia się dopiero ze względu na miejsce pochodzenia, gdzie więcej osób zdecydowanie odważnych widzimy wśród tych pochodzących ze wsi (82,7%) w przeciwieństwie do osób urodzonych w wielkich miastach (61,5%). Jeszcze bardziej wyraźne zróżnicowanie deklaracji ujawnia się przy uwzględnieniu zmiennej religijnej, bowiem niemal wszyscy wierzący i praktykujący odważnie przyznają się do swojej religii (96,8%). Z kolei, gdy chodzi o praktyki religijne, co trzeci badany (33,5%) zdecydowanie przyznaje, iż modli się za siebie i swoich bliskich, ale już znacznie mniej (22,5%) twierdzi, iż wiara religijna pozwala mu przezwyciężyć codzienne trudności. Respondenci przejawiają dużą dozę altruizmu i empatii, bowiem jeśli pomagają osobom potrzebującym, to nie dlatego, że nakazuje im to ich religia, czynią to także z innych pobudek. Zdecydowanie taki pogląd wyraża 62,8% badanych.

Badanie ujawnia, że zdecydowana większość badanej młodzieży wywodzi się z rodzin, w których rodzice bądź opiekunowie są osobami wierzącymi i regularnie praktykującymi (42,8%) lub też wierzącymi i praktykującymi nieregularnie (28,8%). Niektórzy określali ich jako wierzący



i niepraktykujący (13,1%) a także obojętnymi religijnie, ale przywiązanymi do tradycji religijnej (11,7%). Tylko 3,6% badanych przyznało, iż rodzice bądź opiekunowie, to osoby niewierzące i niepraktykujące. A zatem młodzi respondenci wywodzą się z domów, w których, nawet jeśli nie występują głęboka religijność i regularne uczestnictwo w praktykach religijnych, to z pewnością są obecne przynajmniej jakieś elementy tradycji religijnej.

Identyfikacja z Kościołem należy do stałego repertuaru pytań w badaniach nad religijnością młodzieży i dorosłych. I tym razem postrzeganie Kościoła ujawniło wyraźną polaryzację postaw zarówno co do jego funkcji, jak i misji. Mimo że wielu z młodych respondentów deklaruje swoją wiarę i udział w praktykach religijnych, to jednak tylko 17,4% z nich jest zdania, iż Kościół jako instytucja religijna jest konieczna do zbawienia. Ustosunkowując się zaś do stwierdzenia: „Jeśli będę miał/a w przyszłości dzieci, to pošlę je do szkoły prowadzonej przez instytucję religijną (np. Kościół katolicki)” – pozytywnie odpowiedziało jedynie 6,2% badanych, natomiast zdecydowanych i umiarkowanych przeciwników było aż 71,5%. Z jednej strony Kościół nie jest przez wielu postrzegany jako autorytet instytucjonalny, bowiem jedynie co dziesiąty badany wybrał odpowiedź „zdecydowanie tak” bądź „raczej tak” (11,1%), a większość spośród nich (71,6%) była odmiennego zdania. Zaś z drugiej strony doceniana jest działalność charytatywna Kościoła, którą docenia 56,7% badanych. Ostatnie pytanie z serii poświęconej tej instytucji nawiązywało do skandali pedofilskich w Kościele i do ich wpływu na religijność respondentów. Uzyskany materiał empiryczny ujawnił następujący rozkład: na jednym biegunie znalazły się osoby, które potwierdziły wpływ skandali na ich życie religijne (łącznie 35,4%), zaś na przeciwległym biegunie ci, na których religijność nie miały wpływu informacje o takich nadużyciach (łącznie 43,6%). Co piąty badany (20,9%) wybrał odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Kolejny segment pytań dotyczył duchowości, którą w badaniu ujęto w sposób następujący: „Jeśli przyjmujemy, że duchowość jest doświadczeniem *sacrum*, ale ujętym w kategoriach czegoś osobistego, intymnego, wewnętrznego i egzystencjalnego, co nie zawsze odnosi się do oficjalnych religii, to za jaką osobę się uważasz?”. Tym razem przeprowadzony pomiar ukazał następujący rozkład odpowiedzi: „Jestem osobą uduchowioną i praktykującą” – 38,2%; „Jestem osobą uduchowioną, ale niepraktykującą” – 30,6%; „Jestem osobą praktykującą, ale nie uduchowioną” – 8,4%; natomiast zaprzeczenie praktykowania i uduchowania wskazało 22,9% badanych.

Wśród pytań o duchowość zastosowano również następujące stwierdzenie: „Duchowość człowieka powinna obejmować także kształtowanie świadomości proekologicznej”. Powodem jego umieszczenia było opublikowanie

(24 maja 2015 r.) encykliki *Laudato si'* papieża Franciszka, którą nazwano ekologiczną z racji podjętego w niej tematu kryzysu ekologicznego, jakiego doświadcza współczesny świat. W tym wypadku połowa badanych (50,9%) (uwzględniając łączne odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”) wyraża przekonanie, iż duchowość człowieka powinna obejmować także poszanowanie środowiska przyrodniczego. Takie proekologiczne przekonanie – nawołujące do wspólnej odpowiedzialności za ziemię i skutecznego działania na rzecz przeciwdziałania degradacji środowiska naturalnego – występowało relatywnie częściej (tu także łączne odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak”) u młodzieży męskiej (51,1%), u osób w przedziale wiekowym 25 i więcej lat (54,7%), u respondentów pochodzących z miast liczących powyżej 500 tys. mieszkańców (58,7%), ale także osób dystansujących się od wiary i praktyk religijnych (57,4%) oraz u osób, których matki posiadają wykształcenie wyższe (54,0%).

Na osobną uwagę zasługuje ten segment z narzędzia badawczego, który dotyczy sytuacji i zachowań życia małżeńskiego i rodzinnego. Zastosowane pytanie miało na celu dokonanie pomiaru dopuszczalności określonych zachowań w konkretnych sytuacjach, ukazując przez to relację religii i moralności. Uzyskane od ankietowanych opinie udzieliłyby tym samym odpowiedzi na pytanie, czy religijność i moralność stanowią uzupełniające się systemy, czy raczej oddzielne sfery życia wśród badanych. Młodym respondentom zadano pytanie o ich stanowisko wobec zachowań, które mogą bezpośrednio godzić w wartość życia ludzkiego (aborcja, eutanazja), jak i sytuacji, które z chrześcijańskiego punktu widzenia uznawane są za nieuporządkowanie bądź niedopuszczalne. Pytanie brzmiało: „Czy dopuszczasz w swoim życiu następujących 10 sytuacji i zachowań?”. Z ogólnego rozkładu odpowiedzi (odpowiedź „tak”) widzimy akceptację dla przerywania ciąży (47,8%) i eutanazji (49,3%), a więc zachowań bezpośrednio godzących w wartość życia ludzkiego, co wyraziła prawie co druga osoba. Podobna liczba badanych przejawiała akceptację dla adopcji dzieci w związku jedнопłciowym (46,4%). Z kolei jeszcze większą przychylnością cieszą się: antykoncepcja (84,7%), związki niesformalizowane (70,4%), zapłodnienie *in vitro* (68,1%) oraz rozwód (60,7%), najprawdopodobniej widząc w tym ostatnim „wentyl” nieudanego związku. Jedynie z większą dezaprobatą odnoszono się do życia w związku homoseksualnym (34,3%), zmiany płci (19,6%) oraz zdrady (11,0%).

Zastosowane korelacje ujawniły, iż mamy do czynienia z dużym zróżnicowaniem stanowisk, które wyraźnie uwarunkowane są zmiennymi społeczno-demograficznymi, a zwłaszcza: wiekiem, miejscem pochodzenia (wieś – miasto), stosunkiem do wiary i praktyk religijnych oraz

wykształceniem matki. I tak, młodzież męska częściej dopuszczała zdradę (16,5%), eutanazję (55,6%) młodzież żeńska zaś zapłodnienie *in vitro* (69,1%). Bardzo wyraźną różnicę uzyskano ze względu na miejsce pochodzenia. Respondenci z miast liczących powyżej 500 tys. mieszkańców częściej dopuszczają przerywanie ciąży (57,8%), rozwód (69,7%), życie w związku homoseksualnym (48,6%), eutanazję (63,3%), zapłodnienie *in vitro* (74,3%) oraz adopcję dzieci przez związki jednopłciowe (57,8%). Niemal wszystkie sytuacje i zachowania akceptują osoby deklarujące się jako niewierzący/a i niepraktykujący/a. Tu wyjątkiem jest zdrada i zmiana płci, gdzie poziom dopuszczalności oscylował w granicach od 64% do 97%. Podobnie wysokie odsetki dopuszczalności uzyskano wśród respondentów z rodzin inteligentnych, w których matki legitymowały się dyplomem szkoły wyższej. Ale i tu są wyjątki, które dotyczą stosowania środków antykoncepcyjnych – bowiem tu przewyższał odsetek osób z rodzin, w których matki posiadają wykształcenie podstawowe (91,7%) – oraz zmiany płci (25%).

W badaniu podjęto także próbę ustalenia, czym kieruje się respondent w sytuacji doświadczania problemów moralnych. Zastosowane twierdzenie brzmiało: „Jeżeli doświadczasz problemów moralnych (dot. sytuacji i zachowań etycznych), to w ich rozwiązywaniu kierujesz się przede wszystkim...” – po nim umieszczono osiem możliwych odpowiedzi. Innymi słowy, przedmiotem zainteresowania było uzyskanie rankingu ważności tychże „instancji”. Analiza materiału empirycznego uwzględniającego tylko odpowiedź „bardzo często” pokazuje, że głównie wskazywano na własne sumienie (77,6%), a następnie na zdobyte doświadczenie (66,8%). Jednocześnie młodzież akademicka zdecydowanie stroni od nakazów instytucji religijnych (8,4%) oraz rad osób duchownych (5,8%). Warto w tym miejscu dodać, że młodzież chętnie przebywa wśród swoich rówieśników, tworząc grupy naznaczone bliskością, zaufaniem i wspólnymi zainteresowaniami oraz rozrywką, które nasycone są niekiedy bardzo silnym ładunkiem emocjonalnym. To tu często ma miejsce dzielenie się zdobytym doświadczeniem, zarówno tym pozytywnym, jak i porażkami. Dlatego też wydają się oczywiste częste wskazywania „radami przyjaciół” (łącznie bardzo często i często: 72,7%). Wśród osób darzących zaufaniem odnajdujemy matki, które są częściej (65,3%) powiernikami spraw trudnych niż ojcowie (43,2%).

W badaniach prowadzonych wśród młodzieży często stawiane jest także pytanie o sens życia, co jest naturalnym przejawem funkcjonowania jednostki, przy czym jest to zróżnicowane w zależności od wieku. Przykładem na to jest młodzież, dla której wskazywane wartości sensotwórcze nie muszą być zbieżne z wartościami sensotwórczymi populacji dorosłych. Niemniej na pytanie: „co nadaje sens Twojemu życiu?”, uzyskano ranking

wartości, który przedstawia się następująco (uwzględniając tylko odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się”): udany związek z drugim człowiekiem (70,0%), przyjaźń z drugim człowiekiem (66,9%), samorealizacja (65,0%), hobby i zainteresowania (58,4), udane życie rodzinne (56,3%), przyjemność z życia (48,0%), religia (16,4%), satysfakcjonujący seks (14,4%), głębokie doznania duchowe (12,0%), wysoki status materialny (13,4%).

### **Grupowy i instytucjonalny wymiar rodziny**

Rodzina, jako środowisko grupowe i zarazem instytucjonalne, jest dla młodego człowieka miejscem odniesień moralnych, jak też porównań stylów życia, konkretnych uwarunkowań ideologicznych czy też sposobów okazywania uczuć. W niniejszym badaniu postanowiono m.in. poddać analizie obraz grupy rodzinnej w opiniach respondentów. Prawie połowa badanych stwierdziła, że rodzina to przede wszystkim związek dwóch bliskich sobie osób, bez względu na płeć (46,7%). Nieco mniej wskazań dotyczyło ujęcia rodziny jako związku małżeńskiego kobiety i mężczyzny wraz z dziećmi (42,2%). Inne konfiguracje nie zyskały już takiej popularności uczestników badania – związek kobiety i mężczyzny bez dzieci wybrało 6,6% ankietowanych, wolny związek mężczyzny i kobiety wraz z dziećmi 3,5%, a wolny związek kobiety i mężczyzny bez dzieci zaakcentowało jedynie 1% młodych ludzi. Badani są zatem wyraźnie podzieleni w definiowaniu wymiaru rodziny w kontekście jej formalizacji i zarazem instytucjonalizacji.

Widać to również w rozumieniu istoty sakramentu małżeństwa przez młodzież akademicką właśnie jako wyrazu instytucjonalnego obrazu rodziny. Z pojmowaniem sakramentu małżeństwa jako niezbędnego elementu trwania pary we wspólnym życiu zdecydowanie nie zgadza się 34,9% badanych, mniej kategorię opinię negatywną wyraża 16,7% respondentów, podczas gdy zdecydowanie zgadza się z tym stwierdzeniem 21,3%, raczej zgadza się 14,8%, a 12,2% nie wyraża określonego stanowiska.

Z kolei za stabilność związku o charakterze rodzinnym lub małżeństwa odpowiadają najczęściej według respondentów takie cechy, jak: umiejętność rozmawiania ze sobą (100% ogólnej aprobaty), umiejętność dzielenia się swoimi problemami i troskami (99%) odczuwanie satysfakcji z bycia razem (97,8%), umiejętność osiągnięcia kompromisów (97,3%) i dzielenie się obowiązkami rodzinnymi, czyli partnerstwo (93,4%). Zdecydowanie mniej wskazań uzyskały: sakramentalna przysięga małżeńska (36,5%) oraz posiadanie dzieci (27%).

Wzajemne powiązanie wymiarów rodzinnego i religijnego widać także w kwestii stopnia wpływu opinii rodziców i opiekunów na postawy i decyzje młodzieży akademickiej dotyczące kwestii religijnych i etycznych. Prawie co trzeci respondent przyznał, że taki wpływ w jego rodzinie istnieje („raczej tak” – 29,6%), a 10,1% badanych zdecydowanie takie zjawisko potwierdziło. Nieco mniej respondentów („raczej nie” – 27,5%) wyraziło zdanie przeciwne, a 16,7% wyraziło takie stanowisko w sposób zdecydowany. Swojego zdania w tej kwestii nie sprecyzowało 15,9% ankietowanych.

### **Rodzina i religijność a więzi emocjonalne w sytuacji izolacji społecznej**

Dwa główne wymiary podniesione w niniejszym projekcie badawczym – środowiska rodzinnego oraz własnej religijności (jak również tej obserwowanej u członków najbliższej rodziny) – w sposób znaczący zostały poddane wpływom ograniczeń epidemicznych, np. w kontekście zgromadzeń o charakterze rodzinnym czy też religijnym. Ciekawym poznawczo fenomenem dla socjologów była zatem kwestia więzi emocjonalnych okazywanych w ramach tych zgromadzeń i ich możliwej modyfikacji przez sytuację pandemiczną. Dlatego też warto prześledzić opinie respondentów na ten temat.

Zmiany więzi emocjonalnych między rodzicami respondentów w czasie sytuacji epidemicznej są odwołaniem do istoty więzi małżeńskiej czy też partnerskiej, będącej niejako podstawą związku między dwojgiem ludzi i zarazem rodziny. W zdecydowanej większości ankietowani deklarują, że ten poziom więzi nie zmienił się (62,8%). Co ciekawe, druga pod względem popularności odpowiedź – ale zarazem znacznie rzadziej (prawie trzykrotnie) wybierana od wskazanej powyżej – mówi o tym, że ta więź wzmocniła się (21,1%). Spośród innych danych respondenci ogólnie rzadziej wybierali opcję o osłabnięciu tej więzi (3,7%). Z drugiej jednak strony dane pokazują, że więcej niż co dziesiątego studenta uczestniczącego w badaniu (12,4%) problem ten nie dotyczy.

Zagadnienia więzi międzyludzkiej są zarazem przyczynkiem do określenia zmiany stosunku respondentów do przestrzeni wiary, religii i duchowości. Wiara badanych młodych ludzi w zdecydowanej większości pozostała bez zmian (65,1%), wzmocniła się u 12,6% badanych, natomiast osłabła w wymiarze 4,7% wszystkich wypowiedzi. Należy tutaj zaznaczyć stosunkowo wysoki wskaźnik odpowiedzi, w których uznano, że zagadnienie wiary nie dotyczy bezpośrednio ankietowanych (17,1%), czyli że nie przejawiają oni zainteresowania tą kwestią. Z kolei wśród nawiązań do sfery

życia duchowego przeważają opinie świadczące o braku zmiany (65,2%), następnie te odnoszące się do nieprzystawalności tego wymiaru do postawy i światopoglądu badanych (nie dotyczy – 15%), kolejno wzmiankujące o wzmocnieniu (14%) i osłabieniu (5,8%) sfery życia duchowego. Również w tym przypadku pandemia koronawirusa nie spowodowała spektakularnych zmian i metamorfoz w odniesieniu do tej sfery egzystencjalnej, raczej jest to wyrażanie *status quo*.

Sytuacja epidemiczna i związane z nią obostrzenia wpłynęły pośrednio na definiowanie samego siebie i określanie celów swojej egzystencji, co widać również w opiniach wyrażonych przez uczestników badania. W odniesieniu do wszystkich respondentów aż 68,4% z nich bardzo często (34,6%) lub często (33,8%) zastanawia się nad sensem życia, podczas gdy 22,6% robi to znacznie rzadziej (10,8% bardzo rzadko, a 11,8% rzadko). Ponadto brak sprecyzowanego stanowiska wyraża 9% ankietowanych. W przypadku religijności własnej rozważania nad nią w czasie izolacji nie były aż tak popularne, jak w przypadku analizowania sensu życia, co uwidoczniło w odpowiedziach ogółu badanych. Zwiększone zainteresowanie tą kwestią podaje 23,6% respondentów (w tym 11,4% bardzo często, a 12,2% często). Przeciwnego zdania jest aż 64,1% ankietowanych (w tym 43,5% bardzo rzadko ma przemyślenia na ten temat, a 20,6% rzadko). Odpowiedź „trudno powiedzieć” wybrało 12,2% ogółu uczestników próby badawczej.

Odnosząc się jeszcze do sfery obaw respondentów, należy zaakcentować, że młodzi ludzie ujawniają w tym wypadku daleko większą troskę o swoich najbliższych, zdecydowanie mniej przejmując się zdrowiem własnym. Obawa o zachorowanie osób bliskich (83,7%) jest znacznie większa niż analogiczna obawa zachorowania przez samego siebie (38,6%). Podobna proporcja wyrażania obaw była widoczna także w odpowiedziach dotyczących perspektywy utraty pracy własnej oraz utraty pracy przez najbliższych – młodzież akademicka w mniejszym stopniu obawia się utraty własnej pracy (22,5% odpowiedzi na „tak”), natomiast dużo częściej (prawie trzykrotnie) te obawy dotyczą straty pracy osób najbliższych (63,1%).

Okres pandemii, izolacji jest czasem, który skłania do refleksji nad swoim życiem, wyborami aksjonormatywnymi czy też wyborem ścieżki wiary. Respondentów zapytano zatem o ponowne odkrycie wartości wyznawanej religii, co miało w zamierzeniu pokazać pewien stopień przewartościowania zagadnień związanych z religijną kontemplacją. Jednakże zdecydowana większość uczestników badania negatywnie ustosunkowała się do pytania (82%), ukazując brak odkrycia na nowo wartości wyznawanej religii. Epidemia i czas zamknięcia nie były dla większości dostatecznie

mocnym bodźcem do analizy swojej wiary, zrewidowania jej podstaw i zachowań, jakie wyrażają się w religijności.

W tej samej optyce warto pochylić się nad kolejnym pytaniem z zakresu religijnej postawy, a mianowicie pogłębienia relacji z Bogiem w czasie doświadczenia epidemii. Również tutaj młodzież akademicka zdecydowanie częściej wyraża sceptyczne stanowisko. Taką wolę zadeklarowało w sposób zdecydowany 46,4% badanych, natomiast mniej kategorycznie 17,7% („raczej się nie zgadzam”). Osoby nie wyrażające wprost swojego stanowiska stanowiły 20,8% respondentów. Z kolei odpowiedzi potwierdzające pogłębienie takiej relacji kształtowały się na poziomie 5,3% („zdecydowanie zgadzam się”) oraz 9,8% („raczej zgadzam się”). W podobnym tonie młodzież akademicka odniosła się do stwierdzenia traktującego epidemię jako karę za grzechy i wezwanie ludzkości przez Boga do nawrócenia. 82,2% ogółu uczestników badania nie zgodziło się z takim stwierdzeniem – w tym 67,1% w sposób zdecydowany, a 15,1% mniej kategorycznie. Widać więc wyraźnie, że młodzież akademicka akurat w sferze wiary i religijności nie doświadczyła zwiększonej refleksyjności, mimo kryzysowej sytuacji społecznej wywołanej pandemią.

### Podsumowanie

Konkludując podany w niniejszym raporcie materiał badawczy, należy odnieść się do kilku spostrzeżeń z dziedziny religijności młodzieży akademickiej i transformacyjnej postaci tej religijności. Przede wszystkim młodzi ludzie nadal akcentują religię jako jedną z form swojej identyfikacji, nie wstydzą się przyznawać do swojej wiary. Jednocześnie zdecydowana większość przyznaje, że wywodzi się ze środowisk akcentujących przywiązanie do kwestii wiary oraz religii. Badana młodzież ujawnia dużą dozę altruizmu i empatii w stosunku do bliskich sobie osób, nie jest to jednak postawa poparta wiarą czy nauką Kościoła, tylko raczej subiektywnym imperatywem moralnym. Własne sumienie jest tą „instancją”, według której młodzież dokonuje wyborów oraz podejmuje wiążące decyzje. Sam Kościół nie jest postrzegany jako autorytet instytucjonalny, chociaż z drugiej strony duże znaczenie dla młodzieży akademickiej ma duchowość i kontemplacja sensu życia. W dziedzinie moralności ujawnia się głęboko zakorzeniony permissywizm młodych ludzi, którzy akceptują różne postawy etyczne (np. decyzje o antykoncepcji). Z kolei wartościami najczęściej akcentowanymi są bliskość i relacje z drugim człowiekiem, również związki i samorealizacja. Wybory młodych ludzi – pomiędzy indywidualizmem postaw własnych a poszukiwaniem obecności bliskiej osoby, pewnej wspólnotowości

– ujawniają ten transformacyjny rys tożsamości i jej odniesień. Widać to również w nawiązaniu do sfery rodzinnej, która najczęściej jest rozpatrywana w kontekście rozmowy, bliskich relacji i bezpieczeństwa. Równocześnie zagrożenie epidemiczne związane z COVID-19 nie wpłynęło aż tak bardzo na zmianę więzi rodzinnych, modyfikację tożsamości religijnej czy duchowości. Wymiarem, który wzbudza największe obawy uczestników badania, jest bezpieczeństwo osób najbliższych, co z kolei potwierdza zarysowany już na wstępie altruizm młodych ludzi.

\* \* \*

Zamieszczone powyżej dane są jedynie cząstkowe, zgodnie z charakterem formalnym raportu z badań, czyli ukazania głównych założeń badawczych i ich odzwierciedlenia przeważnie w wymiarze podstawowych częstości, z pojedynczym nawiązaniem do analiz dwuzmiennowych. Podjęta aktywność badawcza była próbą uchwycenia sytuacji społecznej „na gorąco”, w trakcie trwania zupełnie nowej formy funkcjonowania – ogólnokrajowego *lockdownu*, dotyczącego przede wszystkim ograniczeń mobilności i wspólnotowości. W 49 pytaniach zamieszczonych w kwestionariuszu ankiety internetowej wyróżniono ogółem aż 242 zmienne, zatem ilość analiz z nich pochodzących jest znaczna. Wszystkie szczegółowe korelacje zmiennych niezależnych ze zmiennymi zależnymi zostaną przedstawione w zaanonsowanych już w niniejszym raporcie, planowanych trzech tomach publikacji postbadawczych, których autorami będą członkowie Zespołu PPPiW opracowujący narzędzie ankiety oraz organizujący plan badawczy.